

Sygn. akt I C 1341/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Rafał Obrzud

Protokolant: sekr. sąd. Renata Borkowska

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2021 roku w Nowym Sączu na rozprawie

sprawy z powództwa P. J.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia

I. zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz P. J. kwotę 150 765,27 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy siedemset sześćdziesiąt pięć złotych 27/100) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8590,20 zł (osiem tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt złotych 20/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego Powiatu (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 4872,32 zł (cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt dwa złote 32/100) tytułem części wydatków sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

V. w pozostałym zakresie kosztami sądowymi, od których powód został zwolniony, obciąża Skarb Państwa.

Rafał Obrzud

Sygn. akt: I C 1341/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 12 kwietnia 2021r.

W ostatecznie sprecyzowanym pozwie skierowanym przeciwko Powiatowi (...) (pismo ostatecznie modyfikujące żądanie pozwu z 9 maja 2019 r.- k. 460-462) powód P. J. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 200 000 zł tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tak sformułowanego żądania powód wskazał, że na kwotę odszkodowania (200 000 zł) składają się: równowartość pełnego kosztu przesunięcia linii kablowych elektroenergetycznych przebiegających przez działkę nr (...) do granicy tej działki wraz z kosztem przygotowania tej inwestycji w postaci dokumentacji i koniecznych uzgodnień oraz pozwoleń wymaganych prawem; koszt przywrócenia stanu prawnego istniejącego przed

wydaniem przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w N. postanowienia znak (...)KT. (...).10.56.2011 nakazującego powodowi wstrzymanie prowadzenia robót budowlanych, tj. koszty zinwentaryzowania istniejącej budowli stanowiącej część parterową budynku, oraz koszty związane z uzyskaniem ponownego pozwolenia na rozbudowę istniejącego fragmentu budynku, ewentualnie nowego pozwolenia na budowę, w sytuacji, kiedy istniejący fragment budynku nie będzie nadawał się ze względu na stan techniczny do nadbudowy i konieczna będzie jego rozbiórka; a w sytuacji zaistnienia konieczności rozbiórki istniejącej budowli, koszt rozbiórki.

Z twierdzeń samego pozwu (k. 1-11) wynikało, że powód jest właścicielem nieruchomości oznaczonej jako dz. ewid. nr (...) o pow. 0,10 ha w Ś.. Nieruchomość tą nabył celem realizacji inwestycji budowlanej na podstawie umowy sprzedaży z dnia 5 listopada 2010 r. za cenę 95 000 zł. Równocześnie nabył pod tytułem darmym udział (1/84) w drodze do tej nieruchomości stanowiącej działkę (...). Poniósł przy tym koszty usługi notarialnej, koszty podziału geodezyjnego dz. ewid. nr (...) m.in. na działkę (...), koszty usługi geodezyjnej związanej ze sporządzeniem mapy do celów projektowych, dokumentacji projektowej. Decyzją z dnia 23 marca 2011 r. Starosta Powiatowy w N. zatwierdził mu projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę. Powód urządził drogę dojazdową do nieruchomości, nabył materiały budowlane i po uprawomocnieniu się decyzji o pozwoleniu na budowę przystąpił do budowy domu. Przy znacznym zaawansowaniu budowy okazało się, że pod domem wzdłuż nieruchomości przebiegają kable elektryczne niskiego napięcia, średniego napięcia oraz kabel sterowniczy. Przedmiotowe kable są własnością zakładu przesyłowego – (...) Przedsiębiorstwa (...) w likwidacji, a prowadzą do Zakładu (...) w Ś.. Postanowieniem z dnia 22 lipca 2011 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla powiatu (...) wstrzymał roboty budowlane realizowane przez powoda. Kolejno decyzją z dnia 30 stycznia 2012 r. Starosta (...) uchylił decyzję zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą pozwolenia na budowę, w efekcie odmawiając powodowi zatwierdzenia tego projektu i udzielenia pozwolenia na budowę. Dalej wskazano, że do zadań funkcjonującego w ramach Starostwa Powiatowego w N. (...) Ośrodka (...) należy między innymi prowadzenie państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego w tym jego tworzenie, ewidencjonowanie oraz aktualizacja i udostępnianie danych, prowadzenie uzbrojenia terenu oraz zakładanie i aktualizacja mapy zasadniczej, uzgadnianie usytuowania projektowanych sieci terenu, czy kontrola właściwego obiegu, wykorzystania i reprodukcji materiałów geodezyjnych i kartograficznych. Referat ten w oparciu o pisemne zgłoszenie pracy geodezyjnej przez geodetę S. M. (1) wydał temu geodecie materiały geodezyjne. Na materiałach wydanych geodecie S. M. (1) nie był ujawniony przebieg kabla elektrycznego niskiego napięcia, średniego napięcia oraz kabla sterowniczego. Pracownicy referatu tworzą też tzw. Zespół Uzgodnień Dokumentacji Projektowej. To właśnie pracownicy tego referatu, w toku tzw. uzgodnień branżowych, których dokonywał geodeta S. M. (1) sprawdzali, czy na terenie objętym inwestycją nie występują jakieś projektowane czy istniejące uzbrojenia. Geodeta S. M. (1) uzyskał zapewnienie, że tego typu sieci nie występują na terenie objętym inwestycją przez powoda. (...) dysponuje pokaznych rozmiarów zbiorami, zarówno tradycyjnymi, jak i w systemie informatycznym. Przy dochowaniu staranności wymaganej od urzędnika - funkcjonariusza publicznego, któremu powierzono do wykonania zadania z tego zakresu, do zdarzenia powodującego szkodę by nie doszło. W toku postępowania karnego, prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Nowym Sądzie ustalono bowiem, że na wykonanych mapach do celów projektowych z dnia 5 czerwca 1995 r. i z dnia 8 lipca 2001 r. uwidocznił przebieg ww. kabli. Na podstawie tych map prace geodezyjne wykonywali geodeci K. K. i S. M. (2). Przedmiotowe mapy zaopatrzone są w tzw. klauzule urzędowe i świadczą o przyjęciu tych danych do ewidencji geodezyjno-kartograficznej. Za przyznaniem mu odszkodowania przemawiają w tych okolicznościach także zasady współzycia społecznego. W pierwotnym żądaniu pozwu powód wskazywał przy tym, że na kwotę odszkodowania (200 000 zł) składa się rekompensata za utratę wartości nieruchomości, która w momencie zakupu miała budowlane przeznaczenie, a obecnie nadaje się jedynie do celów rolniczych (stratę wycenił tu na kwotę 80 000 zł), kolejno jego majątek został uszczuplony o koszt zakupu materiałów (45 000 zł), koszty robocizny, w tym wynagrodzenie kierownika budowy (20 000 zł), koszt urządzenia drogi (2000 zł), wynagrodzenie projektanta (6000 zł) oraz wynagrodzenie geodetów (2700 zł). Zdaniem powoda w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym ze zdarzeniem powodującym szkodę pozostaje koszt opłat ponoszony przez powoda z tytułu udostępnienia przez teściów pokoju z kuchnią i łazienką od początku 2013 r. do końca września 2015 r. (33 miesiące x 300 zł = 9900 zł). Budowa domu miała się zakończyć w II połowie 2012 r. i tego rodzaju kosztów powód nie ponosiłby, gdyby zamieszkał we własnym domu. W bezpośrednim związku ze zdarzeniem powodującym szkodę pozostawała też na czas wniesienia pierwotnego pozwu konieczność poniesienia kosztów związanych z dokonaniem rozbiórki (od 25 000 złotych do 35

000 zł). W odniesieniu do kwestii zadośćuczynienia powód podał z kolei, że podjęte przez niego działania zmierzające do uzyskania własnego mieszkania były legalne, a zatem w myśl art. 75 Konstytucji RP działaniom tym powinny sprzyjać władze publiczne. Tymczasem pozwany naruszył jego prawo do mieszkania we własnym domu. Prawo, które gwarantowało jemu oraz jego rodzinie poczucie stabilności i bezpieczeństwa, prawo dzięki któremu on i jego małżonka mieliby właściwe warunki do wychowania dzieci i dalszego kultywowania więzi rodzinnych. Zatem zostało naruszone jego dobro osobiste w postaci prawa do mieszkania rozumianego jako prawo uprawnionego do określonego sposobu mieszkania, tj. we własnym domu, nie najmowanym, bez obecności innych osób, jako pewnej sfery psychicznej i stanu poczuciem bezpieczeństwa wynikającego z posiadania domu jako centrum życiowego i przekonania, że nikt nie zakwestionuje tego prawa, w taki sposób jaki zrobił to pozwany. Ponadto pozwany naruszył jego godność osobistą. Do naruszenia tej godności doszło w ten sposób, że pozwany pozbawił go przysługujących mu – na mocy Konstytucji RP i innych ustaw uprawnień do zabudowy własnej nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew (k. 109 oraz 112-115) pozwany Powiat (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W pierwszej kolejności pozwany zarzucił, że nie jest podmiotem właściwym w zakresie realizacji ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne, albowiem organem właściwym jest tu starosta, który wykonuje między innymi prowadzenie zasobu geodezyjno - kartograficznego. Powiat nie ma nic wspólnego z wykonywaniem zadań zleconych z zakresu administracji rządowej przez starostę. Przyznał, że na wydanej przez Starostwo Powiatowe w N. mapie brak było informacji o istniejących dodatkowych kablach, które zostały zerwane. Ponieważ nie zostały one wkartowane i wykreślone na mapie zasadniczej, brak było jednak możliwości udzielenia informacji o ich położeniu wykonawcy robót geodezyjnych. Wykonawcą tego pomiaru było (...) Przedsiębiorstwo (...) w N.. To przyjmujący operat do zasobu pracownik tegoż przedsiębiorstwa nie dopilnował obowiązku wniesienia pomiaru na obowiązującą mapę zasadniczą. Pozwany podał nadto, że mapa ta wraz wrysowanym projektem budynku powoda sporządzona przez geodetę S. M. (1) podana została uzgodnieniu pod względem kolizji z ewentualnym uzbrojeniem terenu przez Zespół (...), w którym uczestniczył między innym przedstawiciel (...) to nie wykazało istnienia dodatkowych kabli. (...) dokumentacji geodezyjnej przyjmując operat i rejestrując mapę nie wnika w treść tej mapy a jedynie sprawdza wymogi formalne nałożone standardami wykonywania prac geodezyjnych takie jak np. zastosowane znaki umowne, uzyskane dokładności pomiaru. Pozwany nie ponosi zatem odpowiedzialności za szkodę wywołaną okolicznościami opisanymi przez powoda. Jednoznacznie wskazał, iż obowiązek inwentaryzacji sieci uzbrojenia wprowadzony został ustawą z dnia 17 maja 1989 r., a jeżeli kable były ułożone wcześniej (przed wejściem w życie w/w ustawy) nie było prawnego obowiązku inwentaryzacji, przy czym obowiązek taki został nałożony wyłącznie na inwestora i gestora danej sieci. Działający pod nadzorem Starosty (...) ośrodek (...) nie był i nie jest zobowiązany do dokonywania takich pomiarów. Z ostrożności procesowej pozwany podważył wysokość żądanego odszkodowania.

W sprawie podjęto nieskuteczną mediację sądową (protokół z postępowania mediacyjnego z 26 czerwca 2017 r. – k. 330).

Zgłoszone w pozwie żądanie pozwu było parokrotnie zmieniane jeszcze przed pismem z 9 maja 2019 r. ostatecznie modyfikującym pozew (k. 460-462). W szczególności pismem z 26 stycznia 2016 r. (k. 103) powód ograniczył żądanie do kwoty 198 000 zł. Na rozprawie w dniu 26 lipca 2016 r. (k. 157) precyzował przy tym, że w ramach kwoty 198 000 zł dochodzi odszkodowania w kwocie 174 000 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 24 000 zł. Ponadto pismem z 5 września 2016 r. powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarbu Państwa - Starosty (...) (k. 173). Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie przepisu art. 8 ust. 1 t. ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016r., poz. 2261), przekazała na wniosek Starosty (...) do prowadzenia sprawę z powództwa P. J. przeciwko Powiatowi (...) i Skarbowi Państwa – Staroście (...), toczącą się przed tut. Sądem, podmiotowi reprezentującemu Skarb Państwa (k. 304-305). W piśmie z 14 października 2019 r. (k. 529-530) powód oświadczył, że powództwo wobec Skarbu Państwa – Starosty (...) jednak cofa. Prawomocnym postanowieniem z 24 lutego 2020 r. (k. 546) Sąd Okręgowy postępowanie w stosunku do Skarbu Państwa – Starosty (...) umorzył.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik powoda wskazał, że wnosi jak w piśmie ostatecznie modyfikujące żądanie pozwu z 9 maja 2019 roku, przy czym kwotę zadośćuczynienia pozostawił do uznania sądu. Podtrzymał wniosek o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanego potrzymał natomiast wniosek o oddalenie powództwa w całości za przyznaniem pozwanemu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest właścicielem nieruchomości oznaczonej jako dz. ewid. nr (...) o pow. 0,10 ha w Ś.. Nieruchomość tą nabył od M. R. na podstawie umowy sprzedaży z dnia 5 listopada 2010 r. z za cenę 95 000 zł. Równocześnie od T. W. nabył darowizną udział (w 1/84 części) w drodze dojazdowej do tej nieruchomości stanowiącej działkę (...) o pow. 0,0400 ha.

Mapę z dnia 12 października 2010 r. z projektem podziału działki (...) między innymi na działkę (...) wykonał geodeta Z. W.. Za usługę płacił mu ojciec kobiety, która była wówczas właścicielką nieruchomości. Osoba, której wydzielał działkę, nie wspominała mu nic o kablach przebiegających przez przedmiotową nieruchomość. Nie widział przy tym żadnych opracowań geodetów K. K. i S. M. (2).

(odpis AN z 05.11.2010 r., Rep. A 3805/2010 – k. 13-17, odpis z KW (...) – k. 18-19, wydruk z KW (...) – k. 20-25; zeznania świadka Z. W. – k. 158, czas: 00:44:58-01:05:19 rozprawy z 26.07.2016 r.)

Po nabyciu przedmiotowej nieruchomości powód przystąpił do realizacji zamierzonej na niej inwestycji w postaci budowy domu jednorodzinnego. W tym celu zlecił i opłacił W. R. kwotą 6000 z projekt architektoniczny wraz z potrzebną dokumentacją. Jednocześnie wspólnie z bratem D. J. oraz ojcem J. J. (1) urządził systemem gospodarczym drogę dojazdową do nieruchomości. Droga została „wykorytowana” koparką i wyźwirowana na odcinku ok. 60 m. Na ten cel powód poczynił nakłady rzędu 2000 zł – 3000 zł. Następnie nabył materiały budowlane wraz z usługą dostawy na łączną kwotę 38 679,77 zł oraz wynajął kierownika budowy za kwotę 2000 zł.

Przystępując do tych prac powód nie miał żadnej wiedzy o tym, że na działce (...) pod projektowanym budynkiem znajdują się jakiegokolwiek kable.

(zeznania świadka W. R. – k. 158-159, czas: 01:05:32-01:16:14 rozprawy z 26.07.2016 r.; zeznania świadka D. J. – k. 159, czas: 01:19:10-01:34:07 rozprawy z 26.07.2016 r.; zeznania świadka J. J. (1) – k. 159-160, czas: 01:48:05-02:01:29 rozprawy z 26.07.2016 r.; zeznania świadka M. J. – k. 160, czas: 02:07:16-02:17:39 rozprawy z 26.07.2016 r.; w części zeznania świadka R. B. – k. 386, czas: 00:40:22-00:50:43 rozprawy z 19.12.2017 r., zeznania świadka H. W. – k. 388-389, czas: 01:50:22-01:56:18 rozprawy z 19.12.2017 r., częściowe zeznania świadka M. R. – k. 388, czas: 01:59:37-02:11:48 rozprawy z 19.12.2017 r., zeznania powoda P. J. – k. 618-619, czas: 00:07:41-01:06:07 rozprawy z 29.03.2021 r., faktury sprzedaży – k. 33-51)

Mapę do celów projektowych z 17 grudnia 2010 r. sporządził powodowi geodeta S. M. (1). Po przyjęciu zlecenia zgłosił on pracę w dniu 23 listopada 2010 r. w Starostwie Powiatowym zgodnie z procedurą i na przełomie listopada i grudnia 2010 r. dostał materiały do wykonania zadania, tj. mapę zasadniczą 1:2000, mapę ewidencji gruntu 1:2000, osnowę geodezyjną z ewidencji gruntów. Były to materiały zebrane z Ośrodka (...). Ponadto uzgodnił wykonaną mapę w Zespole (...) ((...)), gdzie otrzymał dokumentację o sieciach projektowych. W zakładzie energetycznym ustalił przebieg przewodów energetycznych w stosunku do mapy zasadniczej. Następnie wykonał wywiad terenowy i pomiar w terenie oraz sam operat, który złożył do Starostwa i otrzymał stosowną klauzulę, co oznaczało, że jego materiał stał się zasobem geodezyjnym. S. M. (1) nie miał przy tym do wglądu żadnych opracowań geodetów K. K. i S. M. (2).

W materiałach, jakie geodeta S. M. (1) otrzymał ze Starostwa Powiatowego, nie było żadnych informacji o istnieniu i przebiegu kabli elektrycznych niskiego napięcia, średniego napięcia oraz kabla sterowniczego własności zakładu

przesyłowego – (...) Przedsiębiorstwa (...) w likwidacji, prowadzących do Zakładu (...) w Ś.. W konsekwencji nie zostały też one zaznaczone na mapie do celów projektowych.

Za pracę geodeta S. M. (1) otrzymał od powoda wynagrodzenie między 600 zł a 800 zł.

(mapa do celów projektowych – k. 57; komplet dokumentacji technicznej K. (...)/ (...) – k. 194-217; zeznania świadka S. M. (1) – k. 157-158, czas: 00:26:16-00:42:32 rozprawy z 26.07.2016 r., zeznania świadka R. B. – k. 386-387, czas: 00:52:32-01:17:36 rozprawy z 19.12.2017 r.)

Decyzją z dnia 23 marca 2011 r. (znak: (JB.II. (...)-7/45/11) Starosta Powiatowy w N. zatwierdził powodowi projekt budowlany budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz ze studnią i zbiornikiem na nieczystości ciekłe na przedmiotowej działce i udzielił pozwolenia na budowę. Decyzja stała się ostateczna dnia 16 kwietnia 2011 roku.

(odpis decyzji z 23.03.2011 r. – k. 26 oraz k. 357-358)

Do samej budowy budynku mieszkalnego w oparciu o wydane pozwolenie na budowę powód przystąpił w dniu 16 maja 2011 roku. Wykonano roboty ziemne, fundamenty i przystąpiono do murowania ścian parteru.

W dniu 26 czerwca 2011 r. w dzienniku budowy powód odnotował, że po znalezieniu właścicieli uszkodzonego w czasie wykonywania robót ziemnych kabla niskonapięciowego (...) wykonały – za jego zgodą – tymczasowe obejście kabli obok budynku. Inwestor zwrócił się do (...) o wyjaśnienie zasadności przebiegu kabla przez jego działkę.

W dniu 20 lipca 2011 r. podczas kontroli robót budowlanych na działce powoda inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego Powiatu (...) stwierdził, że roboty te są prowadzone w sposób istotnie odbiegający od ustaleń i warunków określonych w przepisach oraz w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia bądź zagrożenie środowiska, gdyż budynek realizowany jest na kablach średniego napięcia i niskiego napięcia.

(dziennik budowy – k. 27-31, dokumentacja fotograficzna – k. 81; zeznania powoda P. J. – k. 618-619, czas: 00:07:41-01:06:07 rozprawy z 29.03.2021 r.)

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2011 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla powiatu (...) wstrzymał roboty budowlane realizowane przez powoda. Następnie, decyzją z 21 września 2011 r., znak: (...)KT. (...)C..10.56.2011 Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nakazał powodowi zaniechanie dalszych robót budowlanych – prowadzonych przy budowie budynku mieszkalnego zlokalizowanym na dz. nr (...) w miejscowości Ś., Gm. C., wstrzymanych postanowieniem z dnia 22 lipca 2011 roku. Powoda pouczone, że teren robót budowlanych należy zabezpieczyć przed dostępem osób trzecich.

Kolejną decyzją z dnia 30 stycznia 2012 r. Starosta (...) uchylił decyzję zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą mi pozwolenia na budowę oraz w efekcie odmówił mi zatwierdzenia tego projektu i udzielenia pozwolenia na budowę.

(postanowienie z 22.07.2011 r. – k. 52-64, decyzja z 21.09.2011 r. – k. 359-362; decyzja z 30.01.2012 r. – k. 55-55 wraz z postanowieniem o wznowieniu postępowania z 24.11.2011 r. – k. 363)

W dniu 12 września 2011 r. geodeta S. M. (1) wykonał powodowi kolejną mapę, tym razem z inwentaryzacji powykonawczej kabla niskiego napięcia, średniego napięcia oraz kabla sterowniczego na działce (...). Odnotowano na niej aktualny przebieg przedmiotowych kabli, z tymczasowym obejściem kabla sterowniczego wykonanym 26 czerwca 2011 roku. Za usługę wziął od 600 - 800 zł.

(mapa z inwentaryzacji powykonawczej – k. 56; komplet dokumentacji technicznej K. (...)/ (...) – k. 218-231; zeznania świadka S. M. (1) – k. 157-158, czas: 00:26:16-00:42:32 rozprawy z 26.07.2016 r.)

Decyzją z 15 października 2015 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w N. nakazał powodowi rozbiórkę budynku realizowanego na działce (...) w Ś..

(odpis decyzji z 15.10.2015 r. – k. 63-64)

Decyzją z dnia 22 sierpnia 2016 r. znak: (...)(...).744.2015. (...) Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w K. uchylił decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Powiatu (...) nr (...) z dnia 15 października 2015 r. znak: (...).530-216/14 o nakazie rozbiórki przedmiotowego budynku. Sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania.

Decyzją z 24 stycznia 2017 r., znak: (...)(...) Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w N. dla Powiatu (...) ponownie nakazał powodowi zaniechanie dalszych robót budowlanych – prowadzonych przy budowie budynku mieszkalnego zlokalizowanym na dz. nr (...) w miejscowości Ś., Gm. C., wstrzymanych postanowieniem z dnia 22 lipca 2011 roku. Powoda ponownie pouczone, że teren robót budowlanych należy zabezpieczyć przed dostępem osób trzecich. Od decyzji tej powód wniósł odwołanie. Decyzją Wojewody (...) z 29 listopada 2017 r. zaskarżona decyzja została utrzymana w mocy.

(odpis decyzji z 22.08.2016 r. – k. 350-356, odpis decyzji z 24.01.2017 r. – k. 364-367 wraz z odwołaniem powoda – k. 368-369 i 370; odpis decyzji z 29.11.2017 r. – k. 381-384)

W toku postępowania karnego, prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Nowym Sączu ustalono, że na wykonanych mapach do celów projektowych z dnia 5 czerwca 1995 r. autorstwa geodety K. K. oraz z dnia 8 lipca 2001 r. autorstwa geodety S. M. (2) uwidoczniono przebieg przedmiotowych kabli w odniesieniu do działek sąsiadujących z działką powoda. Mapy te zaopatrzone są w klauzule przyjęcia do państwowego zasobu geodezyjno – kartograficznego – odpowiednio w dniu 5 czerwca 1995 r. oraz 2 sierpnia 2001 roku.

(kopia mapy z 05.06.1995 r. – k. 180 oraz k. 239; kopia mapy z 08.07.2001 r. – k. 187 oraz k. 237-238)

Przedmiotowe kable są własnością (...) Przedsiębiorstwa (...) w likwidacji. Wyrokiem z dnia 4 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił roszczenia powoda o zapłatę i ochronę własności skierowane przeciwko właścicielowi urzędzeń przesyłowych i potwierdził fakt nabycia służebności polegającej na prawie do korzystania z tych urządzeń przez przedsiębiorstwo przesyłowe.

(dokumenty w aktach do sygn. I C 1381/12 Sądu Rejonowego w Nowym Sączu)

Budynek wznoszony na działce powoda zrealizowany został w części obejmującej: kondygnację parteru w stanie surowym otwartym, przykryto stropem żelbetonowym pomieszczenie garażu. Ściany zewnętrzne wykonano w pustaków ceramicznych typu P. 25 na zaprawie cementowej. Ściany wewnętrzne konstrukcyjnie zrealizowano również z pustaków ceramicznych P. 25 na zaprawie cementowej. Nad pozostałymi pomieszczeniami widoczne jest ułożone zbrojenie. Ściany fundamentowe zrealizowano z bloczków betonowych, ocieplono styropianem, na styropian ułożono folię kubelkową fundamentową. Aktualnie obiekt znajduje się w stanie średnim. Ze względu na stan techniczny istniejących części można kontynuować roboty dopiero po uprzednim wykonaniu następujących prac: uprzątnięcie budynku, rozbiórka istniejących szalunków i ich utylizacja (szalunki zamknięte, odkształcone); demontaż istniejącego, skorodowanego zbrojenia stropu i belek konstrukcyjnych; osuszenie ściany pomiędzy garażem i częścią mieszkalną; przemurowanie ściany północnej, fragmentu północno-wschodniej oraz fragmentu północno zachodniej garażu. Szacunkowy koszt wykonania tych prac wyniesie 70 267,44 zł brutto.

Warunkiem kontynuowania budowy jest też przeniesienie kabli znajdujących się pod budynkiem. Do przedstawionych kosztów należy zatem doliczyć koszt przebudowy linii.

Kosztorysowa wartość robót wynikających z konieczności przesunięcia kabli energetycznych średniego i niskiego napięcia oraz kabla sterowniczego (...) Sp. z o.o. w N. zlokalizowanych pod budynkiem wznoszonym przez powoda na działce (...) w Ś. odpowiada kwocie 125 497,53 zł brutto.

Obejmuje ona pełne koszty dokumentacji, uzgodnień, pozwoleń, materiałów i robocizny, w tym koszt pracy agregatu prądotwórczego dla zasilania wyłączanej linii na czas przepięcia linii kablowej średniego napięcia. W związku z tym, że założono bezkolizyjne (bez skrzyżowań) ułożenie kabli, zgodnie z przepisami w odległości 1 m kabel od kabla (rysunek na załączanej do opinii mapie), konieczne stało się uwzględnienie w kosztorysie przesunięcia linii eNN biegnącej aktualnie przy narożniku budynku.

(opinia biegłej A. B. z 28.12.2019 r. – k. 501-519; odpowiedź biegłej na zarzuty pozwanego z 22.05.2020 r. – k. 560-561; opinia uzupełniająca biegłej A. B. z 20.07.2020 r. – k. 575-584; odpowiedź biegłej na zarzuty powoda z 01.20.2020 r. – k. 600-604;)

W czasie rozpoczęcia budowy z 2011 r. powód miał żonę i jedno dziecko. Prowadził działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług budowlanych. Swoje usługi świadczył głównie na D.. Około dwa miesiące po zawarciu związku małżeńskiego, co też miało miejsce 12 czerwca 2010 r., zamieszkał wraz z żoną u teściów w R.. Teściowie nie żądali od nich niczego, ale powód z żoną zwracali im połowę rachunków za media (około 300 zł).

Po wstrzymaniu budowy powód przeszedł załamanie, stał się roztargniony. Nie korzystał jednak z pomocy jakichkolwiek specjalistów w tym zakresie. Chorował na nadciśnienie i chodził z tym do lekarza rodzinnego przez półtora roku. Zlikwidował firmę, przez około rok pozostawał bez pracy. Ostatecznie w prowadzonej przez siebie firmie budowlanej zatrudnił go brat, następnie w kwietniu 2016 roku zatrudniła go matka.

Pod wpływem rodziny, w związku z brakiem możliwości kontynuacji inwestycji na działce w Ś., powód wraz z małżonką zdecydowali się wybudowanie domu w innym miejscu. Na podstawie darowizny z 11 stycznia 2011 r. otrzymali od teściów powoda działkę (...) w W.. Na tej nieruchomości rozpoczął nową inwestycję. Do wzniesionego w ten sposób oraz przy pomocy rodziny domu powód wprowadził się w październiku 2015 roku. Na nieruchomości tej mieszka z żoną i dziećmi do chwili obecnej.

Aktualnie powód chce kontynuować budowę w Ś. i tam zamieszkać.

(zeznania świadka D. J. – k. 159, czas: 01:19:10-01:34:07 rozprawy z 26.07.2016 r.; zeznania świadka J. J. (1) – k. 159-160, czas: 01:48:05-02:01:29 rozprawy z 26.07.2016 r.; zeznania świadka M. J. – k. 160, czas: 02:07:16-02:17:39 rozprawy z 26.07.2016 r.; częściowo zeznania powoda P. J. – k. 618-619, czas: 00:07:41-01:06:07 rozprawy z 29.03.2021 r., wydruk z KW (...) – k. 59-62; kartoteka medyczna powoda – k. 184)

W związku z decyzją uchylającą pozwolenie na budowę, pismem z 6 lutego 2012 r. powód wezwał Starostę (...) do zapłaty kwoty 300 000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami w terminie 14 dni.

W odpowiedzi z 20 lutego 2012 r. Starosta (...) podał, że żądanie to uznaje za nieuzasadnione.

(pismo powoda z 06.02.2012 r. – k. 65, pismo Starosty (...) z 20.02.2012 r. – k. 66)

Pismem z 11 lipca 2014 r. powód wezwał pozwanego – Powiat (...) do próby ugodowej w sprawie zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia konkretyzując podstawy żądanych kwot (250 000 zł odszkodowania i 50 000 zł zadośćuczynienia). Do ugody nie doszło.

(wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z 11.07.2014 r. – k. 67-68)

Powód podejmował też próby polubownego załatwienia sporu w toku niniejszego postępowania w korespondencji kierowanej do pozwanego. Powoływał się przy tym na ustalenia ze spółką (...) Sp. z o.o. w N. oraz na otrzymaną ofertę na wykonanie przebudowy budynku mieszkalnego mającą potwierdzić wysokość kosztów, jakie zmuszony będzie ponieść, aby kontynuować budowę. Podejmowane przez powoda próby okazały się nieskuteczne.

(korespondencja stron – k. 4640-470wraz z ofertą – k. 463)

Na podstawie ugody z 18 czerwca 2012 r. zawartej z M. R. powód otrzymał od zbywcy działki kwotę 45 000 zł tytułem realizacji roszczeń o obniżenie ceny w związku z wadą ukrytą nieruchomości objętej postępowaniem. Jednocześnie oświadczył, że ugoda wyczerpuje na przyszłość wszelkie jego roszczenia w stosunku do M. R. wynikające z zawartej między nimi dnia 5 listopada 2010 r. umowy sprzedaży nieruchomości.

(odpis ugody z 18.06.2012 r., Rep. A 2088/2012 – k. 391-397 oraz k. 427-429)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów, opinii, zeznań świadków oraz zeznań powoda.

Za pozytywną oceną zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego przemawiał w stosunku do dowodów z dokumentów fakt, iż pochodziły one od właściwych organów w ramach posiadanych przez nie kompetencji, nie posiadały cech, które mogłyby wskazywać na brak ich autentyczności. W przypadku dokumentów prywatnych dowody te mogły stanowić wyłącznie dowód tego, że osoby pod nimi podpisane złożyły świadczenia określonej treści.

Zeznania świadków i powoda w zasadniczej części korespondują z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym. Są one w większości wyważone, niesprzeczne, ale też niewyuczone.

Częściowo na wiarę nie zasługiwały przy tym zeznania M. R., która sprzedała powodowi przedmiotową działkę. Przyznała, że działkę tą miała od swoich rodziców, oraz że była ona w rodzinie od pokoleń. W sposób pokretny tłumaczyła już jednak, że wydaje jej się, iż powód miał wiedzę o przebiegu kabli na działce. Nie potrafiła wyraźnie potwierdzić nawet tego, czy sama taką wiedzę nabywcy działki przekazywała. Należało dać tu wiarę powodowi, trudno byłoby bowiem racjonalnie wytłumaczyć jego decyzję o uruchomieniu budowy domu mieszkalnego bezpośrednio na kablach. Z relacji świadka wynika natomiast jednoznacznie, że aktywny udział w przedsięwzięciu sprzedaży działki, jaki przy zawieraniu późniejszej ugody, miał jej ojciec. Ten wiedzę o spornych urządzeniach niewątpliwie posiadał, co wprost wynika z materiałów i ustaleń w sprawie ochronę własności prowadzonej do sygn. akt I C 1381/12 Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, jaką powód wytoczył przeciwko właścicielowi kabli. Brak jednak dowodów na to, że wiedzą tą podzielił się z powodem.

Świadek R. B. – ówczesny Dyrektor Wydziału Geodezji i Budownictwa w Starostwie Powiatowym w N. potwierdził w całości relację S. M. (1). Przyznał, że to Starosta odpowiada za to, żeby mapa zasadnicza była aktualna, z tym że nie wykonuje żadnych pomiarów, ale posługuje się opracowaniami innych geodetów. Zeznania świadka okazały się przydatne dla sprawy jedynie częściowo tylko z tego powodu, że wielu fragmentach odnosiły się do faktów dla sprawy nie istotnych, związanych z przebiegiem rury wodociągu

Świadek J. J. (2) przesłuchiwany 19 grudnia 2017 r. (k. 387) nie miał żadnych konkretnych wiadomości na temat wydarzeń objętych postępowaniem. Podał, że nie był zaangażowany w żadne decyzje dotyczące powoda. Dyrektorem Wydziału Budownictwa w Starostwie Powiatowym jest dopiero od 2016 roku, a o sprawie miał tylko te wiadomości, które wynikały już z treści decyzji zapadłych odnośnie spornej inwestycji. Przeważająca część jego wypowiedzi z 19 grudnia 2017 r. dotyczyła zresztą tego, jakie na tamten czas możliwości miałyby powód, gdyby zdecydował się na kontynuowanie inwestycji. Ustalenie tych okoliczności w zasadniczej części wymagało jednak zasięgnięcia wiadomości specjalnych, czemu też służył dowód z opinii biegłej A. B. przeprowadzony w sprawie.

Zeznaniom powoda Sąd nie dał wiary w tej części, w jakiej w kontekście podstawy roszczenia o zadośćuczynienie przekonywał, że gdyby nie przeszkody wywołane ujawnieniem spornych kabli, mógłby się wprowadzić do nowego domu już w połowie 2012 roku. Powód nie przedstawił przekonujących dowodów na posiadanie środków, które zapewniłyby mu sfinansowanie tej inwestycji w tak krótkim czasie. Z twierdzeniami tymi nie korespondują też te wszystkie fakty, które powód przytaczał na uzasadnienie roszczenia o zadośćuczynienie. Wskazywał tam mianowicie, że z wielkim trudem, tylko dzięki pomocy rodziny udało się im wybudować kolejny, mniejszy domek w W. i zapewnić w ten sposób minimalne warunki do zamieszkania i egzystencji.

Wydane w sprawie opinie A. B. spełniają wszystkie kryteria przydatności na potrzeby czynienia ustaleń w postępowaniu cywilnym. Opinie te są rzetelne, biorą pod uwagę całość istniejących podstaw (tak w zakresie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, jak i w zakresie wyników przeprowadzonych oględzin i analiz). Po wtóre, opinie są zupełne, tj. odpowiadają w sposób wyczerpujący na istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zagadnienia stawiane przez Sąd oraz strony postępowania. Po trzecie, opinie te są logiczne. Z przytoczonych podstaw biegła wyprowadza wnioski, które są obiektywnie weryfikowalne. Wbrew sformułowanym w sprawie zarzutom, nie ma w tym rozumowaniu jakichkolwiek sprzeczności, luk, czy nieścisłości. Po czwarte, opinie są w pełni zrozumiałe. Interpretacja ich treści nie następuje żadnych trudności. W pisemnej odpowiedzi na zarzuty pozwanego (pismo z 22 maja 2020 r.) biegła odniosła się do kwestii zasadności jednoczesnego przesunięcia kabli oznaczonych jako „I” oraz (...) wskazując w szczególności na konkretne normy oraz na potrzebę odpowiedniego zabezpieczenia kabli sterowniczych o zasilających przed przypadkowym uszkodzeniem. Do opinii uzupełniającej z 20 lipca 2020 r. zarzuty wniosła tylko strona powodowa. Wyjaśnienia biegła złożyła w piśmie z 1 października 2020 roku. Po zapoznaniu się ze stanowiskiem biegłej powód nie kwestionował już jej opinii. Na rozprawie w dniu 29 marca 2021 r. pełnomocnik powoda formalnie cofnął też zgłoszony wcześniej wniosek o dowód z opinii innego biegłego. Pozwany nie kwestionował ani opinii uzupełniającej z 20 lipca 2020 r., ani też odpowiedzi na zarzuty, jakie biegła sformułowała w piśmie z 22 maja 2020 roku.

W związku ze zmianą podstawy faktycznej żądania (pismo ostatecznie modyfikujące żądanie pozwu z 9 maja 2019 r.- k. 460-462) oraz uchynieniem decyzji nakazującej rozbiórkę, zbędna dla ustalenia faktów istotnych dla sprawy stała się opinia biegłego B. Indyka (k. 249-287) dopuszczona postanowieniem dowodowym z 1 września 2016 r. (k. 167) uzupełnionym 14 października 2016 r. (k. 240).

Sąd rozważył, co następuje:

Powództwo w ocenie Sądu Okręgowego jest częściowo zasadne w zakresie, w jakim powód wystąpił przeciwko pozwanemu o zapłatę odszkodowania. Za niezasadne uznał Sąd natomiast w całości zgłoszone przez powoda roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia.

Z przytoczonych w pozwie oraz ostatecznie zmodyfikowanym żądaniu pozwu twierdzeń wynika, że powód wywodził swoje roszczenie z art. 417 k.c. Dochodził mianowicie odszkodowania (i zadośćuczynienia) za jego zdaniem wadliwe działanie władz publicznych, a konkretnie za zaniechania urzędników wykonujących swoje zadania w ramach (...) Ośrodka (...) działającego jako jedna z komórek organizacyjnych Starostwa Powiatowego w N.. Wykazał przy tym, że samo Starostwo jest zaś jednostką budżetową Powiatu (...) (Regulamin organizacyjny Starostwa Powiatowego w N. – k. 123-134).

Zgodnie z treścią art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa (art. 417 § 2 k.c.).

Pojęcie wykonywania funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie wskazuje się, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi I ACa 1272/13, LEX nr 1469334). Regulacje zawarte w obowiązujących art. 417- 421 k.c. powróciły do zatartego na gruncie poprzedniej wersji art. 417 k.c. rozróżnienia aktów władzy (imperium) oraz aktów gospodarczych (dominium), czyniąc znowelizowane przepisy podstawami naprawienia szkody wyrządzonej wyłącznie aktami pierwszej grupy. Co do pozostałych zdarzeń pozostawiono właściwość ogólnych

reguł odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Również w judykaturze podkreślono, że odpowiedzialność przewidziana w art. 417- 417² k.c. odnosi się jedynie do działań publicznoprawnych wymienionych w tych przepisach. Dlatego w przypadkach określanych jako sfera dominium, podmioty wymienione w art. 417 § 1 k.c. odpowiadają na takich samych zasadach jak inne osoby fizyczne i prawne (por. wyr. SA w Katowicach z 12 października 2006 r., I ACa 838/06, LEX nr 269613).

W doktrynie ukształtował się pogląd, wskazujący, że przy stosowaniu art. 417 k.c. przesłankę bezprawności ujętą w formule „działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem” należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Chodzi tu zatem o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa. Natomiast w sytuacji, gdy określony akt prawny regulujący kompetencję organów władzy publicznej odsyła do kryteriów pozaprawnych tj. klauzul generalnych, norm obyczajowych, to te klauzule mogą również stanowić kryterium oceny bezprawności.

Pojęcie zaniechania stanowiącego przesłankę, opartej na konstrukcji bezprawności zachowania, odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej, dotyczy sytuacji, w których obowiązek określonego działania jest skonkretyzowany w przepisie prawa i możliwe jest ustalenie, na czym konkretnie miałyby polegać zachowanie organu władzy publicznej, aby do szkody nie doszło. Za zaniechanie uznaje się każde niewykonanie, nawet częściowe, obowiązku dostatecznie skonkretyzowanego w normie prawnej. Pojęcie zaniechania stanowiącego przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej dotyczy sytuacji, w których obowiązek określonego działania władzy publicznej jest skonkretyzowany w przepisie prawa i można ustalić, na czym konkretnie miałyby polegać zachowanie organu władzy publicznej, aby do szkody nie doszło. Brak skonkretyzowania w przepisach prawa obowiązku działania może prowadzić do stwierdzenia braku bezprawności zaniechania, a tym samym braku podstawy prawnej dla przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej za zaniechanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2019 r., II CSK 374/18, LEX nr 2746916). W wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11 (LEX nr 1169347) Sąd Najwyższy zaprezentował pogląd, zgodnie z którym zachowanie niezgodne z prawem to zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem rzeczywistym. Przesłanka niezgodności z prawem musi być rozumiana w sposób właściwy dla prawa cywilnego, tj. jako sprzeczność działania lub zaniechania z porządkiem prawnym sensu largo, co wyklucza możliwość jakiegokolwiek dyferencjacji skali czy stopnia bezprawności zachowania.

Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. czyli obejmująca zarówno straty jak i utracone korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkoda w rozumieniu art. 417 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c., obejmuje zarówno rzeczywistą stratę (*damnum emergens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*). Strata wyraża się w zmianie stanu majątkowego poszkodowanego, polegającej albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści (*lucrum cessans*) polega zaś na niepowiększeniu się czynnych pozycji w majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę.

Pomiędzy działaniem, bądź zaniechaniem organu władzy publicznej, a powstaniem szkody musi istnieć nadto adekwatny związek przyczynowy. Pojęcie związku przyczynowego oceniane jest na zasadach ogólnych wynikających z art. 361 § 1 k.c., tak więc Skarb Państwa i inne wymienione w komentowanym przepisie osoby prawne ponoszą odpowiedzialność za normalne następstwa niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Na znaczenie przesłanki adekwatnego związku przyczynowego dla stwierdzenia odpowiedzialności na podstawie analizowanych przepisów wielokrotnie zwracała uwagę judykatura, podkreślając, że nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które jest warunkiem koniecznym powstania szkody, będącej jego normalnym następstwem (por. wyr. SN z 07.5.2010 r., III CSK 243/09, LEX nr 852665). Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym istnienia związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*) i czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Taki związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie

stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń.

Kolejne normy z art. 417¹ § 1-4 k.c. uzależniają powstanie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wydaniem aktu normatywnego, orzeczenia lub decyzji od stwierdzenia ich niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu. Ponieważ strona powodowa nie wskazywała żadnych okoliczności objętych hipotezą tej normy prawnej, w ocenie Sądu Okręgowego, ewentualne istnienie deliktu organu jednostki samorządu terytorialnego należało rozpatrywać w myśl ogólnej reguły wyrażonej w art. 417 § 1 k.c.

Przepisy ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U.2020.2052 j.t.) wyraźnie wyróżniają dwa piony Służby Geodezyjnej i Kartograficznej, czyli nadzór geodezyjny i kartograficzny oraz administrację geodezyjną i kartograficzną, określając jednocześnie ich organizację oraz zadania i kompetencje należące do organów zaliczonych do obu wspomnianych pionów. Dzielać Służbę Geodezyjną i Kartograficzną na pion nadzoru geodezyjnego i kartograficznego i pion administracji geodezyjnej i kartograficznej, Prawo geodezyjne i kartograficzne przesądziło o tym, że o ile organy i jednostki organizacyjne nadzoru geodezyjnego i kartograficznego należą do struktur administracji rządowej, o tyle organy administracji geodezyjnej i kartograficznej funkcjonują w ramach samorządu terytorialnego, chociaż wykonywane przez nie zadania należą do zakresu zadań administracji rządowej. Do zadań tych odnosi się art. 166 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którym – jeżeli wynika to z uzasadnionych potrzeb państwa – ustawa (w tym przypadku Prawo geodezyjne i kartograficzne) może zlecić jednostkom samorządu terytorialnego wykonywanie innych – niż zadania własne tych jednostek – zadań publicznych.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt. 9 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U.2020.920 j.t.), powiat wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym między innymi w zakresie geodezji, kartografii i katastru. W listopadzie 2010 r. do zadań starosty (wchodzi w skład zarządu – organu wykonawczego powiatu – jako przewodniczący i kieruje starostwem – art. 26 ust. 1 i 2 i 34 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym) należało między innymi prowadzenie powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, w tym ewidencji gruntów i budynków, gleboznawczej klasyfikacji gruntów i geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu; prowadzenie powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, w tym ewidencji gruntów i budynków, gleboznawczej klasyfikacji gruntów i geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu; koordynacja usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu; zakładanie osnów szczegółowych; tworzenie, prowadzenie i udostępnianie baz danych, o których mowa w art. 4 ust. 1a pkt 2, 3, 7 i 10 oraz ust. 1b, a także standardowych opracowań kartograficznych w skalach: 1:500, 1:1000, 1:2000, 1:5000, o których mowa w art. 4 ust. 1e pkt 1 i 2 (art. 7d ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne w ówczesnym brzmieniu). Zadanie te wykonywane były w trybie i na zasadach określonych w przepisach zawartych w szczególności w rozdziale 7 Prawa geodezyjnego i kartograficznego i przepisów wykonawczych wydanych na ich podstawie. Definicja geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu zawarta jest natomiast w art. 2 pkt 14 ww. ustawy, zgodnie z którym należy przez nią rozumieć system informacyjny zapewniający gromadzenie, aktualizację i udostępnianie informacji o sieciach uzbrojenia terenu w sposób jednolity dla obszaru całego kraju. Sieć uzbrojenia terenu stanowi z kolei – zgodnie z art. 2 pkt 11 – wszelkiego rodzaju nadziemne, naziemne i podziemne przewody i urządzenia: wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe, ciepłne, telekomunikacyjne, elektroenergetyczne i inne, z wyłączeniem urządzeń melioracji szczegółowych, a także podziemne budowle, które w rozumieniu przepisów o statystyce publicznej nie są budynkami. Obowiązek tworzenia, prowadzenia i udostępniania w systemie teleinformatycznym bazy danych obiektów topograficznych o szczegółowości zapewniającej tworzenie standardowych opracowań kartograficznych w skalach 1:500–1:5000 dotyczył w listopadzie 2010 r. – zgodnie z art. 4 ust. 1b – terenów miast oraz zwartych zabudowanych i przeznaczonych pod zabudowę obszarów wiejskich. Wspomniana tu baza danych powinna być przy tym zharmonizowana ze wskazanymi wcześniej bazami danych. Tym samym do zadań starosty należała też harmonizacja wskazanych zbiorów danych, przez które to pojęcie należy rozumieć – zgodnie z art. 2 pkt 16 w brzmieniu obowiązującym w listopadzie 2010 r. – podejmowanie działań o charakterze prawnym, technicznym i organizacyjnym mających na celu doprowadzenie do wzajemnej spójności tych zbiorów oraz ich przystosowanie do wspólnego i łącznego wykorzystywania. Do zadań starosty należało wreszcie tworzenie, prowadzenie i udostępnianie standardowych opracowań kartograficznych w postaci map ewidencyjnych

i map zasadniczych w skalach: 1:500, 1:1000, 1:2000, 1:5000, do których odnosi się art. 4 ust. 1e pkt 1 i 2 Prawa geodezyjnego i kartograficznego.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że referat Wydziału Geodezji i Budownictwa Starostwa Powiatowego w N. funkcjonujący jako (...) Ośrodek (...), w oparciu o pisemne zgłoszenie pracy geodezyjnej przez geodetę S. M. (1) z dnia 23 listopada 2010 r., wydał temu geodecie materiały geodezyjne (mapę zasadniczą i mapę ewidencyjną), w których zabrakło informacji o przebiegu kabli elektrycznych niskiego i średniego napięcia oraz kablu sterowniczym. W toku tzw. uzgodnień branżowych prowadzonych w ramach Zespołu Uzgodnień Dokumentacji funkcjonującego w ramach tego referatu, których dokonywała geodeta S. M. (1), pracownicy wspomnianej komórki organizacyjnej Starostwa mieli obowiązek sprawdzić czy na terenie objętym inwestycją występuje projektowane bądź istniejące uzbrojenie. Okoliczności tego rodzaju nie ujawniono. Geodeta uzyskał w ten sposób potwierdzenie, że tego typu sieci nie występują na terenie objętym planowaną przez powoda inwestycją. Jednocześnie istnieją podstawy do przyjęcia, że przy dochowaniu należytej staranności, osoby opowiedziane za wydanie geodecie map niezawierających przedmiotowych oraz uzgodnień, do tego rodzaju zdarzenia by nie doszło. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika bowiem, że niezależnie od tego czy sporna sieć przesyłowa została zinwentaryzowana przez inwestora i gestora tych urządzeń, w zasobie geodezyjnym istniały dokumenty potwierdzające jej przebieg. Mianowicie, na wykonanych mapach do celów projektowych z dnia 5 czerwca 1995 r. autorstwa geodety K. K. oraz z dnia 8 lipca 2001 r. autorstwa geodety S. M. (2) uwidoczniło przebieg przedmiotowych kabli w odniesieniu do działek sąsiadujących z działką powoda. Mapy te zaopatrzone są w klauzule przyjęcia do państwowego zasobu geodezyjno – kartograficznego – odpowiednio w dniu 5 czerwca 1995 r. oraz 2 sierpnia 2001 roku.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe trzeba zgodzić się z powodem, że w niniejszej sprawie doszło do bezprawnego (niegodnego z prawem) zachowania pozwanego w postaci zaniechania przez urzędników podległej mu jednostki budżetowej (Starostwa) dokonania prawidłowych ustaleń i uzgodnień oraz przekazania uprawnionemu geodecie niewłaściwej dokumentacji geodezyjnej.

Powód wykazał również, że w wyniku zachowania porwanego poniósł określoną szkodę. W następstwie uzyskanego w oparciu o przedłożone geodecie dokumenty uzyskał pozwolenie na budowę i rozpoczął na przedmiotowej działce realizację inwestycji, nieświadomy faktycznych przeszkód uniemożliwiających w zasadzie jej dokończenie. W okolicznościach sprawy szkoda ta wyraża się w kosztach, jakie powód zmuszony będzie ponieść, aby przystąpić do dokończenia budowy na swojej działce. Sąd na podstawie opinii biegłej A. B. ustalił, że koszty te wyniosą 195 764,97 zł.

W ocenie Sądu tak określona szkoda pozostaje w związku przyczynowym z zaniechaniem pozwanego. Alternatywnym legalnym zachowaniem organu władzy publicznej byłoby bowiem w okolicznościach sprawy wydanie dokumentów geodezyjnych z informacją o przebiegu linii energetycznych po działce powoda oraz odmowa dokonania tzw. uzgodnień branżowych. Skutkiem powyższego byłoby to, że powód nie uzyskałby decyzji o zatwierdzeniu projektu i pozwoleniu na budowę. W takim przypadku powód nie mógłby przystąpić do zamierzonej budowy. Właściwe postępowanie pozwanego wpłynęłoby zatem na jego sytuację o tyle, że nie musiałby dzisiaj ponosić dodatkowych kosztów związanych ze wznowieniem prac budowlanych, czego warunkiem koniecznym będzie uprzednie przełożenie linii znajdujących się na jego działce. Stało się jednak inaczej.

Niniejszym Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany odpowiada względem powoda odszkodowawczo, przy czym odpowiedzialność ta ma charakter deliktowy. Szkoda wyrządzona powodowi wiąże się bezpośrednio także z wadą nieruchomości, za którą na zasadach odpowiedzialności kontraktowej odpowiadać powinien sam zbywca. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że w wyniku ugody zawartej ze sprzedawcą nieruchomości powód uzyskał – w ramach obniżenia ceny – kwotę 45 000 zł. Nie ulega wątpliwości, że kwota ta częściowo szkodę powoda kompensuje. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał za konieczne obniżenie należnej powodowi kwoty 195 764,97 zł właśnie o 45 000 zł.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo o odszkodowanie oraz w całości powództwo o zadośćuczynienie oddalił jako niewykazane (art. 6 k.c.).

Przede wszystkim odnotowania wymaga, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c., Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Żądanie powoda - zarówno samo żądanie, jak i uzasadniające je okoliczności faktyczne - wyrażone jest w procesie po raz pierwszy w pozwie (art. 187 § 1 k.p.c.), stanowiąc jego treść. Granice żądania określają również wysokość dochodzonych roszczeń (J. Gudowski, M. Jędrzejewska, [w:] Komentarz do art. 321 Kodeksu postępowania cywilnego, pod red. T. Erecińskiego, Lex 2012). Dodatkowo w orzecznictwie sądowym wskazuje się, że zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się bądź do samego żądania (petitum), bądź do jego podstawy faktycznej (causa petendi). Sąd jest związany zarówno samym żądaniem pozwu, jak i jego podstawą faktyczną. Sąd nie może zatem zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód, więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda (zob. m. in. wyrok SN z dnia 9 lutego 2012 r., I PK 95/11, MoP 2012, nr 3, s. 114; wyrok SN z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 549/14, Legalis).

Przez podanie okoliczności faktycznych - uzasadniających zgłoszone żądanie - należy rozumieć sytuację, w której powód opisuje w pozwie konkretne wydarzenia historyczne, z którymi wiąże powstanie po jego stronie określonego roszczenia wobec pozwanego. Wymóg przytoczenia w pozwie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie określa art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. Oznacza to, że sąd może orzekać jedynie o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Podstawą orzeczenia nie mogą być zaś okoliczności faktyczne, których powód nie objął swymi twierdzeniami (art. 321 § 1 k.p.c.). Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko wysokość i rodzaj dochodzonego świadczenia, ale także elementy motywacyjne uzasadniające żądanie. Jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r. III CSK 17/2008 (LexPolonica nr 2019491) sąd orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda.

Przy tym wszystkim zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu, przy czym musi być dokonana na piśmie (art. 193 § 1 i 2¹ k.p.c.). Może ona przybrać przy tym postać zmiany ilościowej, polegającej na rozszerzeniu albo ograniczeniu pierwotnego żądania, bądź jakościowej, prowadzącej do zmiany żądania lub przekształcenia podstawy faktycznej powództwa, określanego jako wymiana przytoczeń

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powód jasno określili ostateczne żądanie. W ramach odszkodowania powoływał się w nim wyłącznie na poniesienie szkody stanowiącej równowartość pełnego kosztu przesunięcia linii kablowych elektroenergetycznych przebiegających przez działkę nr (...) do granicy tej działki wraz z kosztem przygotowania tej inwestycji w postaci dokumentacji i koniecznych uzgodnień oraz pozwoleń wymaganych prawem; kosztów przywrócenia stanu prawnego istniejącego przed wydaniem przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w N. postanowienia znak (...).KT. (...).10.56.2011 nakazującego powodowi wstrzymanie prowadzenia robót budowlanych, tj. koszty zinventaryzowania istniejącej budowli stanowiącej część parterową budynku, oraz koszty związane z uzyskaniem ponownego pozwolenia na rozbudowę istniejącego fragmentu budynku, ewentualnie nowego pozwolenia na budowę, w sytuacji, kiedy istniejący fragment budynku nie będzie nadawał się ze względu na stan techniczny do nadbudowy i konieczna będzie jego rozbiórka, a w sytuacji zaistnienia konieczności rozbiórki istniejącej budowli, koszt rozbiórki. Wszystkie te koszty biegła A. B. oszacowała na łączną kwotę 195 764,97 zł a powód opinii tej ostatecznie nie kwestionował. Ustalanie innego zakresu szkody (poza wymienione w piśmie z 9 maja 2019 r. przytoczenia) stanowiłoby wyjście ponad żądanie, którego postawą stały się określone przez powoda ostatecznie konkretne okoliczności faktyczne.

W przedmiocie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Obowiązek spełnienia konkretnego świadczenia co do zasady powstaje po wezwaniu do jego zapłaty (art. 455 k.c.), tj. po zgłoszeniu ubezpieczycielowi szkody wraz ze skonkretyzowanym co do wysokości roszczeniem. Ponieważ w wezwaniu do zapłaty z 6 lutego 2012 r. powód nie skonkretyzował żądania (brak w nim oznaczenia, jakiej kwoty powód domaga się tytułem odszkodowania a jakiej tytułem zadośćuczynienia), odsetki ustawowe zasądzono na jego rzecz dopiero od przedstawienia pozwanemu prawidłowo skonkretyzowanego żądania, co – jak wynika z akt – nastąpiło dopiero we wniosku o zawiązanie do próby ugodowej.

Rozstrzygając o zasadności żądań powoda o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę za naruszenie dóbr osobistych, wywodzonych czy to z regulacji omawianego przepisu art. 417 k.c., czy to z przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., zacząć należało od stwierdzenia czy w doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a jeżeli tak to jakich, czy działanie prowadzące do naruszenia dóbr osobistych miało charakter bezprawny, czy pozwany jest podmiotem ponoszącym odpowiedzialność za naruszenie tych dóbr.

Powód w rozpoznawanej sprawie powoływał się na naruszenie jego godności i wolności osobistej oraz prawa do zamieszkania.

Odnosnie podniesionej przez powoda kwestii zamieszkania, stanowisko powoda popada tu w pewne sprzeczności. Pozwany nie odebrał powodowi prawa do zamieszkania na przedmiotowej działce, wynika to z okoliczności obiektywnych, od pozwanego całkowicie niezależnych, tj. z faktu, iż na działce zakupionej przez powoda znajdują się urządzenia przesyłowe. Wysoce przecież prawdopodobne, że gdyby pozwany postępował właściwie, do rozpoczęcia budowy na spornej działce w ogóle by nie doszło, a z pewnością na warunkach określonych w zatwierdzonym pozwoleniu na budowę. Brak zatem jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem przez powoda prawa do zamieszkiwania we własnym domu (na konkretnej działce), a zachowaniem pozwanego.

Godność jako konstytucyjne prawo podmiotowe jest nienaruszalna. Nie jest zatem możliwe jej ograniczenie, czy wyłączenie przepisami ustawy nawet w wypadkach wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W konsekwencji, w świetle zasady nienaruszalności godności, każde działanie skutkujące takim naruszeniem jest działaniem bezprawnym. Naruszeniem godności człowieka jest sytuacja, gdy staje się on jedynie przedmiotem działań i traktowany jest jako zastępowalna wielkość, naruszenie godności człowieka sprowadza się więc do zakwestionowania jego człowieczeństwa. W zawartym w art. 23 k.c. katalogu dóbr osobistych nie została wprawdzie ujęta godność człowieka, jednak katalog ten ma charakter otwarty, a instrumenty ochrony dóbr osobistych wynikające z regulacji kodeksu cywilnego niewątpliwie odnoszą się do ochrony godności osobistej. Godność - określana także mianem czci wewnętrznej - rozumiana jest tu jako poczucie własnej wartości i prawo do szacunku ze strony innych ludzi (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 407/13, II CSK 407/13, OSNC 2015/4/47, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013/7-8/94).

Z kolei wolność osobistą w szerokim rozumieniu należy ujmować jako prawo do decydowania o sobie, możliwość swobodnego dysponowania swoim czasem, jest to także nieograniczanie aktywności człowieka w ramach obowiązującego porządku prawnego. Odnosząc pojęcie wolności osobistej do układu, jakim jest postępowanie administracyjne, że jest to możliwość wyboru podejmowania określonych zachowań dla ochrony praw przed konkretnym organem władzy publicznej w ramach ustawowej procedury. Prawo to w ujęciu negatywnym stwarza konieczność zapobieżenia sytuacji, w której osoba zaangażowana w to postępowanie, jest obciążana obowiązkami z tym związanymi ponad miarę, to znaczy gdy jest nie jest to niezbędne do sprawiedliwego i rzetelnego przeprowadzenia postępowania. W takich sytuacjach nie może bowiem dysponować swobodnie swoim czasem, a czynności sądowe angażują emocje, od których trudno się uwolnić.

Powód nie udowodnił, że na skutek zaniechania pozwanego i wydania wynajętemu przez siebie geodecie niepełnej dokumentacji oraz nieprawidłowych uzgodnień branżowych została naruszona jego godność oraz wolność osobista. Cała sytuacja mogła oczywiście wywołać u powoda w pewnym momencie uzasadnione poczucie bezsilności czy bezradności, niekoniecznie jednak wiązało się to z zachowaniem samego pozwanego. Zwrócić uwagę trzeba jednak, że w pierwszej kolejności powód skierował swoje roszczenia nie przeciwko pozwanemu, ale przeciwko właścicielowi sieci oraz ugodowo zakończył spór ze sprzedawcą działki. Nie ma dowodów na to, aby ktokolwiek po stronie pozwanej lekceważył go jako obywatela, że jego sprawę uznano za błahą czy nieistotną. Przeciwnie, każda inicjatywa powoda spotykała się z odpowiedzią, strona pozwana kilkakrotnie odpowiadała na propozycję ugodowego zakończenia sporu z powodem, biorąc przy tym udział w mediacjach.

W tych wszystkich okolicznościach orzeczono jak w pkt. I i II wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powód wygrał sprawę jedynie w 60 %. Na koszty poniesione przez powoda złożyły wynagrodzenie adwokackie w kwocie 7200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozp. MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) – obowiązującego w dacie wniesienia pozwu w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu, kwota 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, kwota 9900 zł opłaty od pozwu oraz kwota 2000 zł uiszczonej przez powoda zaliczki na wydatki. Razem dało to kwotę 19117 zł, z czego 60 % to 11 470,20 zł. Na koszty pozwanego złożyły się kwota 7200 zł wynagrodzenia radcy prawnego ustalona na podstawie § 6 pkt. 7 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) – obowiązującego w dacie wniesienia pozwu w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu. Z tego 40% stanowi 2880 zł. Na rzecz powoda zasądzeniu podlegała różnica podlegających stronom zwrotowi kosztów postępowania (11 470,20 – 2880 = 8590,20 zł).

Przy zastosowaniu tych samych proporcji, na zasadzie art. 113 u.k.s.c, nakazano też ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu od pozwanego kwotę 4872,32 zł tytułem części (60%) wydatków związanych z opiniami biegłych oraz postępowaniem mediacyjnym tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, a w pozostałym zakresie, w jakim powód zwolniony został z kosztów sądowych, kosztami tymi obciążono Skarb Państwa.

Rafał Obrzud